

Jak odrabiać z dzieckiem prace domowe?

Praca domowa to zmora wielu uczniów i wielu ... rodziców. Nie da się jej wprawdzie uniknąć, ale można całą tę sytuację oswoić, trzymając się pewnych zasad. Praca domowa na ogół polega na powtórzeniu tego o czym była mowa na lekcji. Chodzi o to, by dziecko przypomniało sobie poznane wiadomości i utrwaliło je w pamięci. Odrobiona praca domowa pomaga rodzicowi zorientować się, w jakim stopniu dziecko radzi sobie z materiałem, czy umie pracować samodzielnie.

Praca domowa jest zadawana dziecku, a nie rodzicom?

Jeśli jednak ono wyraźnie sobie nie radzi, trzeba poświęcić mu czas i uwagę, bo właśnie tego potrzebuje najbardziej. Często wystarczy sama bliskość mamy czy taty, która daje wsparcie dziecku.

Rodzice powinni być obserwatorami i przewodnikami, a dziecko odkrywcą naukowych tajemnic. Nie na tym więc rzecz polega, by dorośli rozwiązywali zadania i pisali wypracowania, by krytykowali i doradzali z pozycji autorytetu. Chodzi o bycie blisko dziecka, nie zaś o wyręczanie go.

Na odrabianie lekcji trzeba znaleźć stałą porę. Na pewno nie można siadać do nich zaraz po powrocie do domu. Dziecko znużone zajęciami w szkole, powinno mieć czas na odpoczynek, posiłek i zabawę na podwórku. Dopiero potem jest czas na wyciszenie się i wykonanie zadanej pracy. Jeśli robi się to na kolanie, jednym okiem zerkając na telewizor, praca domowa nie jest nic warta. Należy przede wszystkim konsekwentnie przestrzegać pory odrabiania lekcji, po to, aby czynność ta przerodziła się w nawyk. Wskazane jest również zainteresowanie rodziców tym co wydarzyło się w szkole, by tym sposobem zachęcić dziecko do odrabiania lekcji. Aby się skupić, trzeba znaleźć spokojny kąt. Bez komputera, telewizora, radia i młodszego rodzeństwa. Najlepiej nadaje się do tego własne biurko lub kuchenny stół. Dzieciom zdarza się zapomnieć co mają zadane. Zamiast się złościć, warto uczyć dziecko korzystania z brudnopisu lub notesu. Nawracająca amnezja w kwestii pracy domowej wymaga od rodziców przede wszystkim zachowania spokoju, choć to na pewno trudne ... Można próbować wspólnie krok po kroku, odtworzyć to, co dzieci robiły na lekcji (czasem udaje się dotrzeć do sedna sprawy).

Wiele umiejętności dziecka nauczyciel kształtuje podczas zajęć w szkole. Zapamiętywanie wiadomości z przyrody, historii wymaga jednak znacznie większej systematyczności i długotrwałych ćwiczeń. To bywa trudne dla ucznia lecz niestety konieczne. Dobrze jest umówić się z dzieckiem, że czytanie tekstu z książki zadane jest codziennie. Można zrobić to przy pomocy kontraktu.

Uczenie samodzielności w odrabianiu pracy domowej bywa długotrwałe i wymaga od rodziców wyrozumiałości oraz cierpliwości. To, że raz czy dwa dziecko zapomniało odrobić pracę domową nie przekreśla go jako ucznia. Trzeba koniecznie podać mu rękę, wysłuchać, porozmawiać o przyczynach tej sytuacji. Dziecko potrzebuje czasu także na to, by przywyknąć do codziennego rytuału odrabiania pracy domowej i należałoby rytuał ten wprowadzać od klasy pierwszej.